

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 199)

z dnia 7 marca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 199)

7 marca 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Polaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2023) 10, 63 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej), COM(2023) 37, 41, 42, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 55, 56, 58 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2023) 34, 35, 36, 39, 40, 43, 44, 45, 53, 57, 60, 62, C(2023) 800 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (9 i 10 marca 2023 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie gromadzenia i przekazywania danych pasażera przekazywanych przed podróżą (API) w celu usprawnienia i ułatwienia kontroli na granicach zewnętrznych, zmieniające rozporządzenie (UE) 2019/817 i rozporządzenie (UE) 2018/1726 oraz uchylające dyrektywę Rady 2004/82/WE (COM(2022) 729 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

IV. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie gromadzenia i przekazywania danych pasażera przekazywanych przed podróżą w celu zapobiegania przestępstwom terrorystycznym i poważnej przestępczości, ich wykrywania, prowadzenia postępowań przygotowawczych w ich sprawie i ich ścigania oraz zmieniające rozporządzenie (UE) 2019/818 (COM(2022) 731 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Kaleta** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Bartosz Grodecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** i **Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Konrad Kuszel** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Rozpoczynamy obrady naszej dzisiejszej Komisji, ponieważ o godz. 11.30 mamy zaplanowane głosowania. Proponuję więc, żebyśmy zajęli miejsca. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów, a także towarzyszące im osoby. Uprzejmie informuję, że na prośbę ministra zdrowia punkty V i VI dzisiejszego porządku obrad rozpatrzymy na posiedzeniu w dniu jutrzejszym o godzinie 13.00. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi do porządku dziennego? Nie ma. Wobec tego stwierdzam, że przyjęliśmy porządek dzienny.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czy informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2023) 10, 63, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2023) 37, 41, 42, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 55, 56, 58, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2023) 34, 35, 36, 39, 40, 43, 44, 45, 53, 57, 60, 62, C(2023) 800. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (9 i 10 marca 2023 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd reprezentują pan minister Sebastian Kaleta, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, oraz pan minister Bartosz Grodecki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Bardzo proszę panów ministrów o przedstawienie stanowiska. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pragnę przedstawić stanowisko rządu, które ministerstwo zamierza przedstawić w imieniu rządu na posiedzeniu w zakresie Rady Sprawiedliwości. Pierwszy punkt to dyrektywa PE i Rady w sprawie odzyskiwania konfiskaty mienia COM(2022) 245. W czasie najbliższego posiedzenia Rady planowane jest odnotowanie sprawozdania z postępu prac w odniesieniu do projektu tej dyrektywy. Gdyby podjęto dyskusję na forum Rady, przedstawiciel Polski wyrazi zgodę na odnotowanie sprawozdania. W czasie dotychczasowych prac w ramach grupy roboczej COPEN nie udało się osiągnąć kompromisu do całości tekstu proponowanej dyrektywy. Pomimo to Polska w dalszym ciągu pozostaje aktywna w prowadzonych negocjacjach, konsekwentnie prezentując na forum Rady pozytywne stanowisko wobec przedstawionego projektu. Dla rządu negocjowana dyrektywa jest bardzo istotna, gdyż porządkuje materialne prawodawstwo europejskie w zakresie różnych rodzajów konfiskaty i wprowadza narzędzia pozwalające na skuteczniejsze pozbawienie sprawców przestępstw zaplecza finansowego. Obecnie głównym elementem dyskusji pomiędzy państwami członkowskimi a Komisją jest kwestia dotycząca progu znacznej korzyści ekonomicznej jako przesłanki niezbędnej do rozpoczęcia dochodzenia mającego na celu śledzenie mienia, które może się stać przedmiotem nakazu zabezpieczenia lub konfiskaty. Polska w toku negocjacji wskazuje, że wprowadzenie takiego kryterium nie jest właściwe z uwagi na cel dyrektywy, jakim jest jej najskuteczniejsze zwalczanie różnego rodzaju przestępstw. Polska wskazuje ponadto, że biorąc pod uwagę różnicę w wartości znacznego mienia w przepisach krajowych poszczególnych państw członkowskich, skuteczność działania dyrektywy mogłaby zostać znacznie ograniczona w przypadku wprowadzenia takiego rozwiązania. W toku negocjacji problematyczna pozostaje również kwestia wskazania, do jakich przestępstw niniejsza dyrektywa będzie miała zastosowanie. Pojawiła się koncepcja ograniczenia stosowania wskazanej dyrektywy do abstrakcyjnych przestępstw wskazanych

w poszczególnych unijnych aktach prawnych, rozumianych zgodnie z definicją zawartą w prawie krajowym państw członkowskich. Zdaniem Polski zmiana ta nie będzie miała wpływu na skuteczność dyrektywy, w związku z powyższym w celu osiągnięcia kompromisu rząd może poprzeć wskazaną propozycję.

Polska wskazuje również konieczność wzmocnienia zdolności właściwych organów do identyfikacji i zabezpieczania mienia oraz zarządzania nim, a także rozszerzenie podstaw konfiskaty tak, aby obejmowały one wszystkie istotne rodzaje działalności przestępczej prowadzonej przez zorganizowane grupy przestępcze, umożliwiając tym samym konfiskatę całego mienia związanego z taką przestępczością. Ponadto w trakcie negocjacji rząd dąży do zagwarantowania osobom pokrzywdzonym konfiskatą ochrony ich praw, w tym zapewnienia im prawa do obrony i rzetelnego procesu sądowego. Konieczne jest wprowadzenie możliwości obalenia stosownych domniemań, w szczególności dotyczących domniemania przestępczego pochodzenia skonfiskowanego mienia.

Drugi akt prawny, który znajduje się w porządku obrad, jest to projekt dyrektywy PE i Rady w sprawie definicji przestępstw i kar związanych z naruszeniem unijnych środków ograniczających oraz kar za takie przestępstwa COM(2022) 684. W czasie posiedzenia Rady planowane jest odnotowanie sprawozdania z postępu prac nad tym projektem. Polski rząd od momentu publikacji projektu pozostaje bardzo aktywny w procesie negocjacji, w szczególności w kontekście trwającej agresji Rosji przeciwko Ukrainie. Polska popiera przyjęcie wskazanej dyrektywy, gdyż zapewni ona skuteczność wykonywania środków ograniczających na terytorium całej Unii. Jest to o tyle istotne, że zwalczanie naruszeń unijnych stanowi rodzaj przestępczości o charakterze transgranicznym, który uderza w podstawowe wartości Unii i podważa skuteczność działań jej instytucji. Mając powyższe na uwadze, rząd stanowczo sprzeciwia się deklaracji przedstawicieli Niemiec dotyczącej okresu transpozycji, którzy wskazują, że okres ten powinien wynosić 18 miesięcy. Polska stoi bowiem na stanowisku, że dyrektywa powinna rozpocząć swoje obowiązywanie jak najszybciej. Jest to szczególnie istotne ze względu na trwającą agresję Rosji na Ukrainę. Dla Polski wdrożenie tego instrumentu prawnego na poziomie unijnym jest priorytetowe, w szczególności z uwagi na fakt, że część państw członkowskich do tej pory nie penalizuje tego rodzaju przestępczości. Jednocześnie rząd w toku negocjacji w dalszym ciągu do doprecyzowania przepisu art. 3 projektowanej dyrektywy definiującego formy przestępstwa naruszenia unijnego środka ograniczającego i ich szczegółowe znamiona, w szczególności do ograniczenia w stopniu optymalnym katalogu sytuacji stanowiących wyjątki od ich stosowania, co wyeliminuje możliwość omijania sankcji w poszczególnych państwach członkowskich. Polska stanowczo podkreśla w toku negocjacji, że dyrektywa powinna przewidywać możliwość jak najszybszego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób fizycznych i prawnych zaangażowanych w naruszenie unijnych środków ograniczających, jednocześnie postulując, aby projektowane przepisy wprowadzały skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające sankcje karne za naruszenie wszystkich unijnych sankcji, a także odpowiednio wysokie poziomy kar za ich obchodzenie. Zdaniem rządu projekt dyrektywy powinien przewidywać maksymalny wymiar kary co najmniej pięciu lat pozbawienia wolności dla wszystkich typów przestępstw wymienionych w dyrektywie. Polska nie zgadza się także na zastosowanie dodatkowego kryterium odpowiedzialności karnej, które wskazuje, że czyny, o których mowa w art. 3 projektowanej dyrektywy, mogą zostać uznane za przestępstwo, jeżeli wartość mienia środków finansowych wynosi co najmniej 10 tys. euro. Rząd dąży do zniesienia tego kryterium, uznając, że znacząco zawęży ono odpowiedzialność karną. Rząd popiera dalszy kierunek prac prezydencji szwedzkiej w zakresie pozostałych przepisów projektowanej dyrektywy, tj. art. 8–15, które dotyczą okoliczności obciążających, okoliczności łagodzących, zabezpieczenia i konfiskaty, jurysdykcji, terminów przedawnienia, ochrony sygnalistów, wykorzystania narzędzi śledczo-dochodzeniowych oraz sprawozdawczości, koordynacji i współpracy między właściwymi organami w państwie członkowskim.

Zdaniem rządu dotychczasowa analiza tych przepisów pozwala na akceptację celów i kierunku projektowanych rozwiązań. Przygotowane przez prezydencję szwedzką poprawki zmierzają do harmonizacji polityki karnej w zakresie unijnych sankcji. Ustanowienie norm w powyższej dziedzinie służyć będzie ujednoliceniu wykonywania przy-

jętych środków ograniczających, co stanowi nadrzędny cel projektowanych rozwiązań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy pan minister Grodecki też zabierze głos? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Bartosz Grodecki:

Bardzo dziękuję. Szanowni panowie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, jeżeli chodzi o kwestie związane z naszą Radą sektorową dotyczącą spraw wewnętrznych, to mamy na liście A jeden dokument legislacyjny. Jest to wniosek, który trochę leży poza kwestiami związanymi ze sprawami wewnętrznymi. Dotyczy on liberalizacji wizowej, jeśli chodzi o Kosowo. Jeśli chodzi o Polskę, popieramy przyjęcie takiego rozwiązania. To będzie rozwiązanie kaskadowe, to znaczy, od stycznia 2024 r. obywatele Kosowa będą mieli możliwość wjazdu na terytorium UE bez obowiązku posiadania wiz, ale będzie to dotyczyło tylko osób posiadających paszporty biometryczne. Natomiast osoby, które takich paszportów biometrycznych nie posiadają, będą wciąż podlegały obowiązkowi wizowemu, tak samo jak się nie zmienią kryteria wydawania tychże wiz. Natomiast sam wniosek jest jak najbardziej słuszny, szczególnie że Kosowo jest jedynym krajem regionu Bałkanów Zachodnich, który jeszcze takiemu obowiązkowi, czyli obowiązkowi wizowemu, podlega.

Jeśli chodzi o dyskusję, to będzie się ona koncentrowała wokół dwóch obszarów. Jeden to będzie obszar Schengen, czyli funkcjonowanie strefy Schengen. Komisja Europejska zazwyczaj na naszych Radach przedstawia – to była propozycja prezydencji francuskiej – ogólny stan funkcjonowania strefy Schengen, pokazując barometr z bieżącymi danymi, który zawiera i politykę wizową, i powrotową, ruchy wtórne i bezpieczeństwo wewnętrzne, a także drugi obszar, czyli azyl i migracja, czyli wymiar wewnętrzny i zewnętrzny. Tu prezydencja szwedzka będzie podejmowała, jeśli chodzi o wymiar wewnętrzny, kwestie związane z próbą znalezienia kompromisu pomiędzy odpowiedzialnością, czyli ochroną granic, a solidarnością, czyli kwestiami związanymi z udzielaniem sobie nawzajem przez państwa członkowskie w sytuacjach kryzysu migracyjnego właściwej pomocy, a także dobieraniem odpowiednich narzędzi do tegoż.

Chwila jeszcze będzie poświęcona, jak się państwo domyślają, Ukrainie i pomocy uchodźcom z Ukrainy przybywającym do Europy w związku z wojną na terytorium tegoż państwa. To, tak na dobrą sprawę, konsumuje całą czwartkową agendę posiedzenia Komisji Spraw Wewnętrznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę państwa posłów o zgłaszanie się. Nie ma zgłoszeń. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 9 i 10 marca 2023 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie gromadzenia i przekazywania danych pasażera przekazywanych przed podróżą (API) w celu usprawnienia i ułatwienia kontroli na granicach zewnętrznych, zmieniające rozporządzenie (UE) 2019/817 i rozporządzenie (UE) 2018/1726 oraz uchylające dyrektywę Rady 2004/82/WE (COM(2022) 729 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje w tym punkcie pan minister Bartosz Grodecki, podsekretarz stanu w MSWiA. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli mogę, z małym postulatem, ponieważ pkt III i IV to są punkty bardzo zbliżone, dotyczące właściwie jednych danych, tylko wykorzystywanych w różnych trybach, więc jeśli pan pozwoli, i za pozwoleniem oczywiście państwa, pań i panów posłów, przedstawiłbym informację zbiorczą dotyczącą tych dwóch wniosków do rozporządzeń, jeśli nie byłoby z tym problemu.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Jeśli chodzi o te dwa wnioski dotyczące obu rozporządzeń, jak najbardziej nasze stanowisko jest pozytywne, ponieważ zasadniczo mamy wrażenie, że zostanie w końcu rozpoczęta praca nad uporządkowaniem pewnego stanu, który mamy w tej chwili, ponieważ dane dotyczące przekazywania danych pasażerów mamy przekazywane teraz w dwóch trybach. One wynikają oczywiście z legislacji wspólnotowej. Pierwszy to jest API, którym się dzisiaj zajmujemy, a drugi to jest PNR, który również jest transponowany do naszego porządku prawnego. Oba dotyczą właściwie bardzo podobnych zestawów danych o podróżach. Przekazywane są po prostu w innych formatach, innych trybach, trochę innym jednostkom. Jedne są przekazywane do jednostki, która zbiera te dane. To są PNR ulokowane w straży granicznej. Drugie API są przekazywane komendantowi placówki. Również częstotliwość przekazywania tych danych jest różna. PNR są przekazywane częściej, bo dwukrotnie przed wykonaniem lotu pasażerskiego i po odprawie, API są przekazywane zaraz w trakcie odprawy. Generalnie chodzi o to, żeby te dane zbierać na lotach zewnętrznych. W jednym i w drugim przypadku są one zbierane właśnie w tym trybie i mają one zapobiegać sytuacjom niepożądanym, a oczywiście kwestie dotyczą zarówno ochrony granic, jak i zwalczania terroryzmu i bezpieczeństwa lotów podróży.

Jeżeli chodzi o same te dwa rozporządzenia, to chciałbym do nich wrócić i oczywiście powiem na wstępie, że jesteśmy bardzo pozytywnie nastawieni do tychże zmian, natomiast kwestie, które byśmy chcieli jeszcze w ramach pracy nad tymi wnioskami poruszyć, to oczywiście loty wewnątrzunijne. Tu, jeśli chodzi o PNR, jeśli chodzi o loty wewnątrzunijne, było orzeczenie TSUE, które ogranicza nam pobieranie tych lotów na lotach wewnątrzunijnych, więc tutaj też dobrze by było się zastanowić, czy to się nie przełoży na dane API przekazywane do straży granicznej. Kwestia przewoźników autobusowych. Tutaj też nie widzimy potrzeby, aby przewoźnicy autobusowi czy autokarowi takie dane przekazywali. Lotnicze w zupełności wystarczają. Te, które odbywają się drogą autokarową, jest tam kontrola graniczna prowadzona na granicach zewnętrznych, więc nie ma jeszcze możliwości fizycznego przekroczenia granicy UE i strefy Schengen.

To co chcielibyśmy poruszyć, to kwestia długości retencji danych. Tu jest proponowane 48 godzin. Wydaje się, że ze względów bezpieczeństwa i możliwości właściwego przetwarzania tych danych, ale także ich wiązania, ten okres powinien być w naszej opinii dłuższy. I kwestia finansowania – to będzie potężna architektura teleinformatyczna, która będzie miała na celu zintegrowanie tych danych. Miejmy nadzieję, że one w ogóle będą zbierane w jednym miejscu, i taki jest pomysł Komisji Europejskiej, natomiast wydaje się, że na dzisiaj proponowany mechanizm finansowania to są budżety państw członkowskich. Mamy przynajmniej dwa instrumenty wsparcia finansowego – to jest Instrument wsparcia na rzecz zarządzania granicami polityki wizowej oraz Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W naszej opinii warto byłoby z tych instrumentów korzystać przy budowaniu tego skomplikowanego i ogromnego systemu, jeśli chodzi o przetwarzanie danych pasażerskich. To właściwie tyle z mojej strony. Jeśli będą pytania, to służę. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł marek Krzakała. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Marek Krzakała (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, tak jak wspomniał pan minister, przedmiotowy wniosek dotyczy gromadzenia i przekazywania danych pasażera w celu usprawnienia kontroli na granicach zewnętrznych. Ten dokument jest bardzo ciekawy, jeżeli chodzi o dane statystyczne, bo dowiadujemy się, że przepływ pasażerów rocznie, to jest około 4,5 mld osób na świecie, z czego w samej UE to jest jakieś 500 mln osób.

Celem tego przetwarzania danych ma być usprawnienie zarządzania granicami, przyspieszenie odpraw i przede wszystkim przeciwdziałanie nielegalnej migracji. Ten obowiązek wskazywania kraju docelowego istnieje od roku 2017, ale tak jak pan minister wspomniał, niestety ten system nie do końca jest spójny, bo nie ma obowiązku występowania do przewoźników o przekazanie danych i podobno, jeżeli chodzi o loty, dotyczyło to tylko 65% lotów, które były pod pełną – mogą powiedzieć – kontrolą.

Są tu dwa problemy, o których pan minister również wspomniał. Pierwsza kwestia, jak nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze, czyli o koszty. Podzielał stanowisko rządu, że należy szukać źródeł zewnętrznych finansowania, a nie zrzucać to na państwa członkowskie. Druga kwestia to są przewoźnicy lądowi, bo podobno nie dotyczy to transportu morskiego. On jest też w pełni kontrolowany. Uważam, że jeżeli ktoś chce przekroczyć granicę, to najłatwiej mu to zrobić samochodem osobowym, bo nawet nie autokarem, jeżeli ktoś by chciał nielegalnie przekroczyć granicę, więc podzielał również ten sceptycyzm pana ministra, jeżeli chodzi o transport lądowy. I to chyba wszystko.

Pana ministra chciałem zapytać o ocenę zabezpieczenia routera i ochronę danych pasażerów, bo to zawsze było wyzwanie i problem, że ochrona danych to jest święta rzecz. Jak pan to widzi? Śmiem twierdzić, że każdy system jest do złamania, ale na ile on jest w pana ocenie bezpieczny? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Mam nadzieję, że przy tych kosztach, które zostały poniesione, bo to będzie jeden, tak na dobrą sprawę, router, więc kłopot jest taki, że mamy właściwie jedno miejsce dostępowe. Ale wyrażam nadzieję, że zabezpieczenia teleinformatyczne będą sprawne i system będzie na tyle wyizolowany, i wierzę też, że sposób – przepraszam za anglicyzm – backupowania tych danych będzie na tyle sprawny, że będzie to system, gdzie te dane nie będą wykradane. Plus do tego dochodzi jeszcze ochrona danych osobowych w kwestii retencji danych, czyli ile te dane będą mogły być przetwarzane w systemie. Uważamy, że aby wiązać te dane, powinniśmy mieć je dłużej niż 48 godzin. To jest zbyt krótko. Plus loty wewnątrzunijne. One też stanowią pewien kłopot i wyzwanie i dla przewoźników, i dla państw członkowskich, bo przy PNR mamy orzeczenie TSUE, z którym państwa członkowskie muszą sobie w tej chwili poradzić, co TSUE stwierdziło, że obligatoryjne przekazywanie przez przewoźników danych na lotach wewnątrzunijnych nie jest uzasadnione i należałoby stworzyć algorytm, którym służby graniczne będą się posługiwały przy pobieraniu tych danych. W naszej ocenie to jest tak, że jesteśmy w stanie ocenić bezpieczeństwo lotu w momencie, kiedy te dane najpierw pozyskamy i je powiązemy ze sobą i wtedy będziemy mogli zareagować, niż tworzyć algorytm i szukać, gdzie, być może, najczęściej występują zdarzenia niepożądane i wówczas występować do przewoźników o przekazywanie tych lotów. Wydaje się, że system jest zupełnie odwrotnie skonstruowany i niestety to orzeczenie TSUE wiąże nam ręce, jeżeli chodzi o przekazywanie danych PNR. Nie ma tego jeszcze, jeśli chodzi o API, ale, tak jak powiedziałem, dane pasażerskie w przypadku tych dwóch systemów są bardzo podobne, więc prawdopodobnie albo będzie to interpretacja rozszerzająca tego wyroku, albo będziemy musieli szukać takiej formuły, która jednak wewnątrz Schengen zapewni nam odpowiednie bezpieczeństwo, jeśli chodzi o loty, szczególnie że my, kupując bilety lotnicze, czy na lotach zewnętrznych, czy wewnętrznych, wszystkie swoje dane wprowadzamy do systemu informatycznego. Jeżeli kupujemy przez Internet, a gros transakcji odbywa się przez Internet, to wszystkie nasze dane i tak przechowują przewoźnicy. Więc to, czy to pobierze straż graniczna i będzie mogła te dane powiązać, nie sądzę – to jest moja ocena –

żeby to stanowiło wielkie niebezpieczeństwo, szczególnie dla jednostek straży granicznej czy policji granicznych, a także ich właściwego wiązania, nie stanowi też w mojej ocenie zbyt dużego naruszenia RODO. TSUE stwierdziło inaczej. Trzeba będzie wyjść temu naprzeciw i tworzyć jakieś algorytmy i współprace między państwami członkowskimi, żeby w sposób właściwy te dane przetwarzać i żeby bezpieczeństwo lotu rzeczywiście było zachowane. Natomiast jeśli chodzi o samą strukturę API, to mam nadzieję, że ona będzie tak skonstruowana, że przy próbie ataku czy przy próbie penetrowania systemu informatycznego będzie możliwe stworzenie właściwego backupu, ale także ochrony danych, i będzie to system na tyle wyizolowany, że nie będzie to łatwy system dostępowy. Skoro Komisja twierdzi, że to ma być jeden tak zwany router do przetwarzania danych osobowych, to wierzę, że ta infrastruktura będzie możliwie bezpieczna, szczególnie że na to idą ogromne środki, bo trzeba będzie skonsolidować właściwie wszystkie systemy z krajów członkowskich.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Panie przewodniczący, bo ja jestem sprawozdawcą do drugiego dokumentu, który był wspólnie omówiony.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Nie, bo musimy rozpocząć pkt IV. Jesteśmy w pkt III jeszcze. Łącznie rozpatrujemy, tak. To ja muszę w takim razie... Wiem, wiem. Dobrze. Tylko że... Spokojnie, tylko że jeśli łącznie, to ja muszę w pkt IV przeczytać wprowadzenie. Dobrze. To bardzo proszę, pan poseł sprawozdawca teraz.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Bardzo króciutko, panie przewodniczący, bo rzeczywiście, tak jak pan minister mówił, że są to dokumenty bardzo podobne i większość kwestii pan poseł Krzakała już poruszył, to oczywiście zawsze jesteśmy w dylemacie między inwigilacją coraz powszechniejszą, której wszyscy doświadczamy, a skutecznością walki z terroryzmem i poważną przestępczością. Oczywiście mamy świadomość, że tego typu przestępczość wiąże się z podróżami międzynarodowymi, czyli przemyt ludzi, narkotyków i innych nielegalnych towarów. Podzielam opinie, które pan poseł Krzakała podniósł. Zgadza się ze stanowiskiem rządu, że finansowania tych zmian należy szukać poza budżetem krajowym, jak również podzielam sceptycyzm rządu co do objęcia podobnym obowiązkiem nielotniczych przewoźników.

Chciałem natomiast zapytać pana ministra o rzecz taką, czy pan minister uważa, że te dwa systemy są niezbędne. Czy system API i system PNR, jak pan sam powiedział, dane bardzo podobne, w jednym przypadku przekazywane przez pasażera przed podróżą, w drugim przypadku już dotyczące samej podróży, samego przelotu pasażera, nie tylko imię i nazwisko, ale, jak rozumiem, również miejsce, w którym przebywa, jaki bagaż nadawał. Czy nie byłoby prościej, taniej, sensowniej i skuteczniej, gdyby to skorelować w jeden system? Po co dwa systemy, w których służby zajmujące się przeciwdziałaniem przestępczości muszą operować? Czy w jednym nie byłoby to prostsze? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak, jak najbardziej. Tak odczytuję te dwa wnioski dotyczące dwóch rozporządzeń, że jeżeli to są dane, które są bardzo podobne czy też zbliżone, jeśli chodzi o ich zakres, to rzeczywiście warto to ujednoclić. Nawet warto ujednoclić nie tylko sposób ich przekazywania i formę, w jakiej są przekazywane, ale także moment ich przekazywania. Jeśli chodzi o PNR, to są przekazywane dwukrotnie, czyli w momencie robienia rezerwacji i potem już po odprawie, czyli jak ludzie są już na pokładzie statku lotniczego, czyli sprawdzane są rzeczywiście, czy osoby, które wykupiły daną rezerwację, rzeczywiście ją skonsumenty. A w API to jest w momencie odprawy granicznej. Jak najbardziej

jestem zdania, że warto to uporządkować, ujednoczyć, chociaż rzeczywiście ten dualizm powstał z uwagi na to, że PNR były dedykowane Kanadzie i Stanom Zjednoczonym, natomiast zasadniczo tak, jeżeli one zawierają podobny zasób danych. Tak czytam te wnioski dotyczące tych dwóch rozporządzeń, że docelowo rzeczywiście warto je ujednoczyć i pracować na jednym systemie, dużym systemie, dużej bazie danych, ale jednak jednej, a nie kilku. Szczególnie że to są dwa porządki, które tak na dobrą sprawę są porządkami równoległymi dla nas, więc lepiej by było, żeby to uporządkować. Szczególnie że jeśli o PNR, to mamy jednostkę w straży granicznej. To jest jednostka informacji o pasażerach. Ona zbiera te dane i je uzyskuje. To są PNR. Jeśli chodzi o API, to jest komendant placówki, czyli nawet nie oddział, tylko niżej. Więc lepiej by było, gdyby rzeczywiście tym się zajmowały jednostki do spraw informacji o pasażerach i żeby rzeczywiście ten zakres był spójny i żeby to był jeden system. Jestem zwolennikiem centralizacji przetwarzania tych danych.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Rozumiem, że wszystko zostało powiedziane, dyskusja już była w tych tematach, posłowie sprawozdawcy wystąpili. Dopowiem tylko, że w tym punkcie połączonym II i IV, to w IV zajmowaliśmy się wnioskiem dotyczącym rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie gromadzenia i przekazywania danych pasażera przekazywanych przed podróżą w celu zapobiegania przestępstwom terrorystycznym i poważnej przestępczości, ich wykrywania, prowadzenia postępowań przygotowawczych w ich sprawie i ich ścigania oraz zmieniające rozporządzenie (UE) 2019/818 (COM(2022) 731 wersja ostateczna) i odnoszącym się do niego projektem stanowiska RP.

Ponieważ więcej zgłoszeń w dyskusji nie widzę, chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokumenty o sygnaturach COM(2022) 729 wersja ostateczna i COM(2022) 731 wersja ostateczna i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie ma. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III i IV.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że tym samym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim za udział. O godz. 13.30 spotykamy się ponownie w tej sali.